

Sygn. akt I C 93/22 upr.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2022 r.

Sąd Rejonowy w Jaśle I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Dorota Myśliwiec

Protokolant: St. asyst. sedz. Alicja Szpak

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2022 roku w Jaśle

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 5.118,08 zł (słownie: pięć tysięcy sto osiemnaście złotych 08/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 2.042,88 zł (słownie: dwa tysiące czterdzieści dwa złote 88/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty - tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Sygn. akt I C 93/22 upr.

Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego

w J. z dnia 17 listopada 2022 r.

Powódka A. K. w pozwie przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. domagała się zapłaty kwoty 7.064,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22.01.2022 r. do dnia zapłaty.

Jednocześnie wносиła o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 21.12.2021 r. miała miejsce szkoda komunikacyjna w pojeździe marki F. o numerze rej. (...), należącym do U. B.. Sprawca posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Odpowiedzialność pozwanego z tego tytułu jest między stronami bezsporna.

Powódka nabyła wierzytelność w zakresie szkody rzeczowej na podstawie umów cesji z dnia 04.01.2022 r. i 07.01.2022 r.

W ocenie powódki odszkodowanie wypłacone przez (...) jest zaniżone, albowiem jak wynika z kalkulacji powódki koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wymagają poniesienia kwoty 8.776,48 zł. Powódka dochodzi zatem różnicy pomiędzy w.w. wartością a kwotą wypłaconą dobrowolnie przez pozwanego ( 1.711,81 zł).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa w całości i przyznania od powódki zwrotu kosztów procesu.

Pozwany przyznał, że w dacie szkody udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC sprawcy zdarzenia, w związku z czym – co do zasady – przejął odpowiedzialność za szkodę, wypłacając odszkodowanie w kwocie 1.711,81 zł.

Zdaniem pozwanego, wypłacona kwota w pełni pozwala na restytucję pojazdu do stanu sprzed szkody, w związku z czym zakwestionował przedmiotowe roszczenie co do wysokości.

Zarzucił, że poszkodowany został poinformowany o zasadach likwidacji szkody w (...), a w tym m.in. o możliwości skorzystania z sieci naprawczej (...). Skoro bez uzasadnionej przyczyny nie skorzystał z oferty ubezpieczyciela, to koszty naprawy nie mogą być zrefundowane w wysokości wykraczającej ponad koszty, jakie powstałyby w warsztacie sieci naprawczej (...). (k.27). Argumentował, że jako ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za dobrowolne decyzje poszkodowanego, skutkujące zwiększeniem rozmiaru szkody. Odnośnie wysokości odszkodowania zarzucał też, że wysokość świadczenia należnego poszkodowanemu powinna zostać ustalona - nie wg metody kosztorysowej – lecz na podstawie faktycznie poniesionych wydatków na naprawę.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporną pomiędzy stronami jest odpowiedzialność pozwanego za szkodę spowodowaną kolizją drogową z dnia 21 grudnia 2021 r., w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki F. (...), o nr rejestracyjnym (...), będący własnością U. B..

Okolicznością bezsporną był również fakt zgłoszenia szkody, przeprowadzenia likwidacji szkody i wypłaty kwoty 1.711,81 zł odszkodowania – a to w ramach odpowiedzialności pozwanego na podstawie polisy OC sprawcy szkody.

Pozwany nie kwestionował również legitymacji czynnej powódki A. K., wynikającej z zawartych umów cesji (kserokopia umowy cesji praw z dnia 04.01.2022 r. – k. 14, kserokopia „umowy cesji wierzytelności na szkodę” z dnia 07.01.2022 r. – k.15).

W tych okolicznościach istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy powódce należy się odszkodowanie przewyższające wypłaconą sumę, tj. dalsza kwota 7.064,67 zł.

W tym zakresie Sąd ustalił:

Powódka jest nabywcą wierzytelności wynikającej z prawa do odszkodowania za szkodę w pojeździe F. (...), (...), wynikającą z kolizji z dnia 21.12.2021 r. likwidowaną przez pozwanego pod nr szkody (...) (bezsporne, nadto: kserokopie umów cesji – k. 14-15).

Celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty przywrócenia pojazdu F. (...) o nr rejestracyjnym (...) do stanu sprzed szkody - wg cen z daty szkody oraz przy zastosowaniu stawek za roboczogodzinę stosowanych na rynku lokalnym ( 110 zł netto) - wynoszą 6.829,89 zł.

Naprawa z użyciem oryginalnych części nie doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu w stosunku do stanu sprzed szkody. Wymienione w samochodzie części, ani nie zwiększają jego komfortu, ani nie podnoszą jego standardu. Wmontowanie kilku, czy kilkunastu części nowych oryginalnych nie zwiększa jego wartości, a przeciwnie – sam fakt szkody obniża wartość pojazdu z tytułu korekty ujemnej ze względu na dokonywane naprawy.

( opinia biegłego G. S. z dn. 18.08.2022 r. – k.51-57).

Wypłacona przez pozwanego kwota 1.711,81 zł nie pozwoliła na przeprowadzenie pełnej naprawy. Poszkodowana zleciła naprawę samochodu w lokalnym warsztacie, za co zapłaciła ok. 1.200 zł, ale nie wszystko zostało naprawione. Zostały wymienione drzwi – zakupione jako używane na rynku wtórnym. Nie zostało wykonane lakierowanie,

pozostały obtarcia. Naprawy dokonano zatem wyłącznie w sposób pozwalający na użytkowanie, gdyż poszkodowanej zależało na szybkiej naprawie - samochodu potrzebowała na dojazdy do pracy ( zeznania świadka U. B. – k.42/2-43).

Pozwany w toku likwidacji szkody w swoich pismach zawarł propozycję naprawy pojazdu w warsztatach Sieci Naprawczej (...). Wynika z nich, że jeśli poszkodowany zdecyduje się na naprawę w takim warsztacie ubezpieczyciel uzgodni z warsztatem koszty naprawy. Pozwany poinformował w piśmie nadto, o tym że jeśli poszkodowany nie zdecyduje się na naprawę w warsztacie naprawczym sieci naprawczej, to gdy koszty naprawy okażą się wyższe, mogą one być zweryfikowane przez pozwanego.

Poszkodowana nie skorzystała z propozycji pozwanego, albowiem nie wiedziała, że takowa w ogóle padła (akta szkody – k. 36, zeznania świadka -k.42/2).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane przez żadną ze stron. Przebieg postępowania likwidacyjnego został ustalony w oparciu o akta szkody, przedstawione na płycie CD.

Ustalenia Sądu w zakresie kwestii spornej, jaką była wysokość przysługującego odszkodowania opierają się głównie na opinii biegłego G. S. i zeznaniach świadka U. B.. Biegły przedłożył opinię zgodną ze zleceniem Sądu, w granicach wyznaczonej tezy dowodowej. Opinia była rzetelna i nie zawierała sprzeczności. Strona pozwana zakwestionowała sporządzoną opinię w zakresie ustalonej wartości kosztów naprawy, domagając się, aby biegły wyliczył koszt naprawy z uwzględnieniem faktu, że poszkodowana zakupiła drzwi używane. Zdaniem Sądu, wniosek strony pozwanej nie był zasadny, ani celowy, skoro z treści opinii jednoznacznie wynika, że przeprowadzona naprawa nie przywróciła samochodu do stanu sprzed szkody, a jego naprawa z użyciem części nowych i oryginalnych nie zwiększy jego wartości. W tej sytuacji należało uznać, że opinia jest kompletna i w pełni pozwala na rozstrzygnięcie spornej kwestii. Wniosek pozwanego, z uwagi na art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c. należało pominąć.

Co do treści zeznań świadka Sąd uznał je za wiarygodne, albowiem korespondowało z resztą materiału dowodowego, w szczególności z wynikami oględzin pojazdu i ustaleniami biegłego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającej mierze zasługuje na uwzględnienie.

Powódka, domagając się niniejszym pozwem dopłaty do odszkodowania w zakresie kosztów naprawy samochodu, wywodziła, że kwota wypłaconego dobrowolnie odszkodowania nie doprowadziła do likwidacji szkody zgodnie z zasadą pełnej kompensacji.

Z kolei, pozwany zarzucił, że poszkodowana dopuściła się naruszenia obowiązku minimalizacji szkody poprzez nieskorzystanie z usług warsztatu sieci naprawczej (...), jak też, że wyliczenia powódki są zawyżone.

Zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 k.c., zgodnie z którym, w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.).

Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, czyli na statuowanej przez treść

art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu. Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego ma treść art. 361 § 2 k.c. ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2).

Dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie Sąd uznał, iż powódka zasadnie domaga się dopłaty kwoty 5.118,08 zł.

Z dowodu z opinii biegłego wynika, że przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego jest możliwe tylko przy użyciu do naprawy części oryginalnych – O, a naprawa z użyciem tych części nie doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu. Tak skalkulowana wartość kosztów naprawy wynosi 6.829,89 zł (k.52).

Strona pozwana podnosiła jednakże, iż roszczenie powódki jest zawyżone, a wypłacone odszkodowanie w wysokości 1.711,81 zł w pełni rekompensuje powstałą szkodę, zaś w sytuacji w której poszkodowana dokonała naprawy wysokość odszkodowania winna zostać ustalona w oparciu o rzeczywiście poniesione koszty naprawy.

W ocenie Sądu powyższe stanowisko pozwanego jest nieuzasadnione, a okoliczność braku naprawy (czy też naprawa niepełna) pojazdu jest dla sprawy obojętna.

Sąd akceptuje w tym zakresie jednoznaczną linię orzecniczą Sądu Najwyższego, wskazującą, że naprawa pojazdu po kolizji jest okolicznością obojętną dla sprawy przeciwko ubezpieczycielowi, ponieważ sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał go naprawić (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/1, OSNC 2002/6/74). W uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 (OSNC 2007/10/144) wyjaśniono problem powstania roszczenia odszkodowawczego, a tym samym szkody (uszczerbku majątkowego) - roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego OC powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody tj., właśnie w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i pojawienia się dalszych przesłanek odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 436 k.c. Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia samochodu (sekwencja zdarzeń: wypadek komunikacyjny i uszkodzenie pojazdu, powstanie szkody w majątku poszkodowanego, powstanie roszczenia odszkodowawczego, inne zdarzenia, w tym m.in. naprawienie samodzielne samochodu przez poszkodowanego i poniesienie wydatków). W innej uchwale Sądu Najwyższego, a to z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17 stwierdzono w jej uzasadnieniu, że koszty naprawy pojazdu uszkodzonego „zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem”, a roszczenie takie służy do „wyeliminowania już istniejącej szkody”. Sąd Najwyższy w sprawie II CNP 32/17 powołując się na ww. orzecznictwo wskazał dodatkowo, że skoro powstanie szkody (uszczerbku majątkowego) powoda należy łączyć już z chwilą uszkodzenia pojazdu (bo wtedy następuje już uszczerbek w majątku powoda rozumianym en bloc

i wtedy już powstaje roszczenie o naprawienie szkody, zgodnie z koncepcją dyferencyjną), to oczywiście, nie mają tu już znaczenia późniejsze zdarzenia, m.in w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego samochodu.

Za takim ujęciem obowiązku odszkodowawczego – niezależnego od naprawy pojazdu - wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r. w sprawie II CNP 43/17. W judykaturze przyjmuje się (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nie publ., uchwałę Sądu Najwyższego z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 144), że poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy.

Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, nieopubl., i z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.).

Za zwięźczenie wskazanej linii orzeczniczej należy uznać postanowienie Sądu Najwyższego wydane w dniu 7 grudnia 2018 r. w sprawie III CZP 51/18, gdzie odmówił podjęcia uchwały na pytanie „Czy w przypadku wyrządzenia szkody w pojeździe mechanicznym, stanowiącej szkodę częściową, w przypadku, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu przywracającej ten pojazd do stanu sprzed powstania szkody, odszkodowanie należne poszkodowanemu w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ograniczone jest do równowartości wydatków faktycznie poniesionych celem naprawy pojazdu, czy też powinno być ustalone jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego?”. Sąd Najwyższy stwierdził, że odpowiedź na tak sformułowane pytanie jest oczywista, gdyż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, iż roszczenie z tytułu kosztów naprawy może być dochodzone niezależnie od tego, czy naprawa jest dokonana.

Końcowo – wobec stanowiska pozwanego, zarzucającego naruszenie obowiązku minimalizacji szkody przez poszkodowaną polegającego na nieskorzystaniu z oferty pozwanego - należy zauważyć, że w ramach odszkodowania z OC sprawcy, ubezpieczyciel nie może narzucać poszkodowanemu warsztatu, w którym ma być dokonana naprawa, ani minimalnych kosztów naprawy, które byłyby niższe niż w warsztatach świadczących swoje usługi na warunkach rynkowych. Należy tu podkreślić, że kosztorysowy sposób likwidacji szkody częściowej w żaden sposób nie ogranicza uprawnionemu swobody wyboru co do możliwości i sposobu naprawy pojazdu. Poszkodowany nie ma też bezwzględnego obowiązku naprawienia pojazdu, może go przecież zbyć również w stanie uszkodzonym, nie tracąc praw do uzyskania odszkodowania. ( vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, Legalis nr 57077).

Nie można zatem postawić poszkodowanej skutecznie zarzutu, że nie skorzystała z przytoczonej wyżej propozycji.

Podsumowując powyższe, naprawa pojazdu – przeprowadzona w niniejszej sprawie jedynie częściowo - nie ma w niniejszej sprawie, żadnego znaczenia. Określenie kosztu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji jest możliwe na podstawie opinii biegłego, co też miało miejsce.

Biegły koszt ten określił dla uszkodzonego pojazdu na kwotę 6.829,89 zł brutto. Biorąc pod uwagę, że dotąd wypłacono odszkodowanie w kwocie 1.711,81 zł, Sąd Rejonowy zasądził różnicę - czyli kwotę 5.118,08 zł.

Dalej idące żądanie – jako wygórowane i nieuzasadnione – należało oddalić ( pkt. 2 wyroku).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z

kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Decyzja o wypłacie odszkodowania zapadła w dniu 22.12.2021 r. (k.11), co oznacza, że tego dnia ubezpieczyciel miał pełen materiał pozwalający na podjęcie właściwej decyzji. Nie czyniąc tego, popadł w opóźnienie uzasadniające zasądzenie odsetek conajmniej od 22.01.2022 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w pkt 3 wyroku, znajduje podstawę prawną w art. 98 § 1 k.p.c. i 100 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w 73 %. Na koszty poniesione przez powódkę składa się opłata od pozwu 400 złotych, od pełnomocnictwa 17 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika 1.800 złotych oraz koszt sporządzenia opinii przez biegłego 1.247,22 złotych. Łącznie to kwota 3.464,22 zł, a zatem pozwany powinien zwrócić z tego 73 % czyli 2.528,88 zł. Koszty poniesione przez pozwanego to wynagrodzenie pełnomocnika 1.800 złotych, z czego powódka powinna zwrócić 27 %, tj. 486 zł. Po skompensowaniu tych kwot pozostało do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki 2.042,88 zł.